KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Października. — Rok 1837. Poniedziałek. № 268. Jutro, Ś. Franciszek Borgjusz. Wsch: sł: g. 6, mi: 30, zach: g. 5, m. 33.

Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści w czasie summy grali Mszą kompozycji *Blachy*, Graduale *Fyblera*. W kościele XX. *Bernardynów* obchodzono solennie uroczystość Śgo Franciszka Serafickiego; w czasie summy Artyści grali Mszą *Hajdena* D. minor, Nieszpory *Szydermaiera* in C; celebrowali XX. *Dominikanie*. W kościele XX. *Pijarów* wykonano Mszą Józefa *Hajdena*. — Wczoraj rozstał się z tym światem Gerard Maurycy *Witowski* b. Urzędnik, Właściciel znacznych posessji w Warszawie, znanym był oraz z płodów literackich. Żył lat 50. — Księgarnia Aug: Emma: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała nowe dzieła: *Zimna woda, iako osobliwszy środek utrzymania zdrowia i leczenia chorób. Słówko do wszystkich ludzi, którzy sobie życzą być zdrowemi i wesołej dosięgnąć starości*; z ryciną, Lwów, 1837, złp. 3. *Przepis robienia octów przednich, czystych i trwałych, sposobem fabrycznym, bez żadnych kosztownych urządzeń, za pomocą najnowszej, najtańszej i najlepszej metody pospiesznej; niemniej: przyrządzania rozmaitych octów aromatycznych, sposobem domowym, czyli w mniejszej mierze,* etc.; z ryciną, *Lwów*, 1837 r., złp 5. — Ostatnie dnie zeszłego tygodnia przedstawiły iuż początek iesiennej słoty. Nie ieden kominek zaświecił się płomieniem roznieconego ognia, a przyiemne Damy nasze zasiadłszy przy nim, zaledwo na teatry tylko z domów wyprowadzać się dały. Tymczasem każdy zaczyna się sposobić na zimę; Wyrobnik zakupuie drzewo, skrzętne Gospodynie gromadzą według możności obfity zapas iarzyn i legumin; wszyscy myślą o ciepłej odzieży, a kobiety prócz tego... iak się stroić maią na bale nadchodzącej zimy. Za dni kilka magazyny nasze zaopatrzone będą w bogate zasoby materji iedwabnych, krepowych i gazowych, w niezliczone mnóstwo szalików, szarf i chusteczek, i w niewymierzone co do długości kłębki różnofarbnych wstążek. Będzie więc co wybierać, i czem się zatrudnić przez całe kilka tygodni. Niektóre magazyny odebrały już pierwsze transporty towarów; obecni rozpakowywaniu takowych widzieliśmy kilka nader gustownych salop, chustek szalowych i nieco drobiazgowych ozdób. W ogólności można uczynić uwagę, że dessenie tegorocznych materji są drobniejsze iak lat zeszłych, a ponieważ taka iest moda, wszyscy się zapewne zgodzą że są daleko gustowniejsze. Materje te maią nazwisk tysiące, i tak, salopy najmodniejsze są tak nazwane: *Eccelide*, *Jsos* i *Dubelloa*, szlafroczki ranne z pepeliny mlecznej, i *Tiflis*, suknie ubrane z repsu *Gallipoli*, *Pekinu Labrador*, zbroi *Przemysława*, atłasu *Salem*, lewantyny *Precjoza*, palmy *Sabeena*, (rysunkiem desseniu sięgaiącej prawie przedpotopowych modeli), w końcu materja zwana *Wiktorirde*, której tkanina złota i iedwabna rozmaitych kolorów, naśladuie najdroższe kamienie. — Każdy zapewne z mieszkańców Warszawy (*dzieci zrodzone od 3ch lat zeszłych wyiąwszy*) niewątpliwie pamiętać musi, brudno zieloną, niepozorną kamieniczkę, która od lat kilkudziesięciu, przy zejściu się Krakowskiego Przedmieścia i Koziej uliczki istniała. Rok ledwo minął iak rozrzucono to domostwo; a już iak nowy fenix (*tym razem z gruzu własnego a nie z popiołów powstały*), wzniosła się w okamgnieniu, nowa, o dwu piątrach, framugami i figurami ozdobiona kamienica pod Nr 422. Wczoraj po raz pierwszy otworzono w niej, przeniesioną z przeciwka Cukiernią Pana *Tozjo* (Tosio), a Publiczność podziwiała od rana do wieczora porozkładane w oknach wyroby, nie iednemu

chęć do ich z przyiemnością użycia nadaiące. Tyle co do powierzchowności; wewnątrz Cukiernia ta odznacza się gustownem przybraniem, pięknym rozkładem lokalu; a co szczególniej zaleca podobnego rodzaiu zakłady, wybornym pączykiem, ciastami etc. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Oblubienicy z Lamermoru*, JPani *Halpert* przywołana po 2 kroć, oraz JP *Komorowski*; w Rozmaitości po *Kobiecie głową domu* i *Na iawie* wszyscy, a po 25m przedstawieniu *Nowego roku* JPanna *Werowska* i JP. *Panczykowski* oboie po 2 kroć.

W dniu 7 b. m. w mieście Obwodowem *Mińsku*, cały poczet Urzędników Obwodowych w obec ludności całego miasta, odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki ś. p. Piotra *Sikorskiego*, etatowego Kancelisty Biura Obwodowego. Młodzian ten w samej wiośnie życia, bo dopiero w 22 roku wieku swego zgasły, czynił piękne nadzieie, przeto też od zwierzchników swoich i współkollegów bardzo iest żałowany; a Szanowny Kommissarz Obwodu, przez staranny obrzęd pogrzebu, którym sam się zajmował, dał najlepsze świadectwa, ile zeszły *Sikorski* przez pilność, pracę i porządne prowadzenie się potrafił sobie zasłużyć na iego przychylność i względy.

Francja. — 27 z. m. udała się rodzina królewska w *Kąpień*, w towarzystwie wielu oficerów pruskich, angiel:, hiszpań: i znacznego orszaku na równinę *Marni*, gdzie Król konno przeglądał całe wojsko z obozu. Xiążę *Orlean:* na czele swoiego sztabu powitał Monarchę. Po przeglądzie odbyły się rozmaite obroty, wojska przedefilowały przed Królem. — Poseł turecki *Nury Efendi* wkrótce opuści *Paryż* dla objęcia w *Stambule* nowo utworzonego urzędu *Mustechara*, czyli Sekretarza stanu. *Nury Efendi* od czasu swoiego pobytu we Francji zwiedzał wszelkie fabryki, a że ma wielkie zamiłowanie w rolnictwie, zabiera z sobą wielu agronomów i ogrodników. Miejsce iego w poselstwie zastąpi *Talaat Efendi.* — 29 z. m. iako w dniu urodzin Xięcia *Bordo* (skończył lat 17), dano liczne i świetne bale w Paryżu na przedmieściu *S. Żerme.* — Armja afrykańska wykonała poruszenie. Część wojska stoiącego w *Hamar* wyruszyła 15 z. m. dla obsadzenia posterunku *Rasel Akbar*, co też nazaiutrz iej się udało. W *Gwelmie* odkryto bardzo rozgałęziony spisek w celu dezercji między Spahami. Baczności Pułkownika *Djuwiwie* należy dziękować, że uięto 25 Spahów, w chwili, gdy zamyślali przejść na stronę nieprzyiaciela. Rozbroiono ich natychmiast i odprowadzono do *Bony*. Gubernator chce kazać kilku z nich rozstrzelać. — Flotta turecka istotnie opuściła *Tunet*, gdyż *Kapudan* Basza mimo wszelkich poduszczeń, nie ośmielił się napastować Admirała *Gallois*. — W *Tunisie* znowu odkryto spisek, który miał na celu przywrócić do rządów syna dawnego Beia. Poufały urzędnik ostatniego, a ulubiony od teraźniejszego Beia znajdował się na czele sprzysięgłych, Porta Ottomańska także miała być zawikłaną w tej sprawie. Spiskowi zostali uduszeni. — Statek *Indjen* 26 z. m. opuścił *Tulon* z summą 1,000,000 fran. przeznaczoną dla Króla greckiego. — Bagaże Hrabiego *Sebastjani* przy iego ostatniej podróży do *Londynu* nieco ściślej były przetrząsane przez celników angiel: W samym powozie Hrabiego miano znaleść 1000 par trzewików, mnóstwo koronek i blondyn, które natychmiast zostały skonfiskowane.

Włochy. — W *Feligno* i *Spoletto* dało się uczuć trzęsienie ziemi, które iednak nie sprawiło szkód bardzo znacznych. — Miasto *Katanja* zupełnie iest opuszczone z przyczyny cholery, grobowa cisza panuie na ulicach i tylko niekiedy ukazuie się zbójca dla złupienia trupów.

Niemcy. — Podróżuiący Anglik między *Lewikwe* i *Meztawodyczą* w Austrji, z własnej winy ledwo się nie stał ofiarą roziątrzonego ludu; albowiem przez swoie nieludzkie obejście się z powożącym go hajdukiem, ściągnał na

siebie uwagę przechodzących, a gdy ci uczynili mu przedstawienie względem iego rubasznego postępowania, Anglik wystrzelił, 13 letni iego synek podobnież postąpił, lecz w końcu uległi sile przemagaiącej, zraniono i związano cudzoziemca i oddano go pod sąd władzy mieyskiej, który go zapewne skaże na karę za nadużycie praw gościnności — W *Agramie* 22 z. m. dało się uczuć dość mocne trzęsienie ziemi.

Anglja.— Xżę Karol *Lichtenstejn* 27 z. m. miał zaszczyt obiadować z Królową w zamku *Windsor*, a 20 z. m. towarzyszył iej konno w czasie przeglądu wojska. Panuiąca miała na sobie mundur winsorski, granatowy z czerwonemi wypustkami i kołnierzem, szyszak wojskowy, tudzież wstęgę i gwiazdę orderu podwiązki. Lordowie *Melburn* i *Palmerston* znajdowali się w iej orszaku. — Poseł grecki P. *Trikupi* odpłynie do Paryża.

Hiszpanja.— Bitwa stoczona dnia 19go z. m. była ważniejsza niżeli z początku mniemano; *Don Karol* cofnął się z pośpiechem. Oddział iego korpusu złożony z 6000 ludzi uległ porażce. Jenerał *Oraa* pod *Sandon* zabrał mu 230 ieńców, między temi 11 oficerów. Mnóstwo zbiegów przechodzi na stronę Jzabellistów. — Wybory w Madrycie odbywaią się spokojnie. — Anglicy opuścili *Gwipuzkę* i porzucaią służbę hiszpańską. Ztąd wnioskują że *Irun* i *Fuentarabja* nie będą miały garnizonów. — O ieńcach angielskich zabranych pod *Andeain* nie ma pewności. — *Don Karol* w nocy z 20 z. m. udał się do *Trillo; Espartero* za nim ścigaiący 21 z. m. miał główną kwaterę w Fuentes. Naczelnik *Kabrera* z siłą 6000 wojska po odłączeniu się od Don Karola, spiesznie zwrócił się ku *Kuensy*, lecz *Oraa* tuż za nim wymaszerował i zabrał mu 200 niewolników. Tenże 22 z. m. doścignął Karlistów pod Kuensą, pobił i zabrał znowu 900 niewolników. Jndziej Jenerał *Karadelet* po krwawej walce stoczonej z dowódzcą *Zarjategui*, zmusił go do opuszczenia Walladolid, i uwolnił zamek, który był oblężony od.... (zmrok przerwał depeszę) — W *Pampelunie* znowu przyszło do zawichrzeń, z powodu nie wypłaty żołdu — Wszyscy Oficerowie znajduiący się na urlopie otrzymali rozkaz udać się do pułków. — Przywrócenie *Narwaeza* do naczelnictwa, powszechne uczyniło zadowolenie. — Rząd surowo postępuie ze zbieraniem kontrybucji, kto nie chce płacić, musi iść do więzienia, i tylko tym sposobem udało się zapłacić wojsku choć część zaległego żołdu.

Rozmaitości.— Na iednej z ostatnich wystaw płodów przemysłowych w *Londynie*, znajdowała się strzelba parowa, która na sekundę może wystrzelać po 70 kul; że zaś strzelba daie się prędko nabiiać, a zatem można z niej wystrzelić na minutę kul 240, a na godzinę 25,000. — Sławny Fortepjanista *Liszt* dał się słyszeć w Medyolanie w salonie Pana *Rikordi* z największem zadowoleniem znawców. — W *Paryżu* spodziewani są: *Lipiński* i Skrzypek *Blaniow* z Londynu. — Śpiewak *Lablasz* wkrótce znowu wystąpi w stolicy Francji po powrócie z Anglji. — Cech Perukarzy i Fryzjerów w Paryżu, 25go sierpnia b. r. pierwszy raz po rewolucji lipcowej obchodził święto swoiego patrona ś. *Ludwika*. Około 1000 członków zgromadziło się w tym celu w kościele ś. *Eustachego*. — Na teatrze paryz: przy bramie ś. *Antoniego* bardzo się podobała iednoaktowa krotochwila pod tytułem *Zyzyna*. — Panna *Karl* otrzymała w podarunku od teatru węgierskiego w *Peszcie* kosztowną bransoletkę wysadzaną drogiemi kamieniami z napisem węgierskim: „Mały lecz serdeczny upominek wielkiej artystce.“ — Gazety hamburgskie ogłaszaią, że tamże ma wystąpić w teatrze *Apolla*, fizyczno-drammatyczny artysta gazowy (!!) Gaz drammatyczny! ieszcze nieznany na świecie. — Podróżnik opowiada, że na wyspie *Unamarch* kobiety służą za monetę. Płaca przy sprzedażach i kupnach składa się z kobiet, i podług wartości przedmiotu,

ofiarnie się 1, 2, 3, 4, lub 5 sztuk tej szczególnej monety. — W *Anglji* liczą teraz do 2,000,000 koni, których ogólna wartość podana iest na 1,000,000,000 zł. — Bogaty, ale równie ograniczony wrozumie iegomość, idąc za modą ogólną, nabył zbiór rzadkich książek. Jeden z uczonych otrzymał zlecenie wszystkie dzieła uporządkować, a gdy ta praca była ukończoną, przejrzał właściciel tytuły swoich pięknie oprawnych książek, wtem spostrzega na iednej napis: „Traktat o nieśmiertelności duszy.“ A propos! zawołał do uczonego, chcąc zakrawać na znawcę, nie przypominam sobie którego roku ten traktat został zawarty, i ile mocarstw go podpisało?

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Gejsmar Baron Jenerał-Adjutant z Drezna; Chrystjani Jenerał Lejt: z Wilna; Hurko Jenerał z Lublina; Płoski Apoli: Oby: z Czarnowa; Zieleniewski Dz: z Nagórki: Laski Jan Dzie: z Sobolen; Wytlik Edw: Dzie: z Gorzelni; Bromirski Stani: Dzie: z Łazów; Jawornicki Fel: Dzie: z Łoskowa; Rzeszotarski Jan Dzie: z Rawy.

DONIESIENIA.

Na skutek polecenia Warszawskiego Kommissjonierstwa ad Nr 13,378, w Dyrekcji Szpitalu Uiazdowskiego odbędzie się publiczna licytacja na dostawę i zrobienie różnych effektów iako to: 2ch Kadzi dębowych dużych z żelaznemi obręczami, 12tu Wann z żelaznemi obręczami i pomalowaniem, 14tu Beczek dębowych z obręczami drewnianemi, 41 Skopków do łaźni, Łyżek drewnianych 359 i Termometrów 9ciu. Życzący więc wziąść tę dostawę, na summę ogółu zł: 2191 gr: 24, zechcą się stawić do Uiazdowa, na targi 4/16 w Poniedziałek, a na przetargi 8/20 Października w Piątek z kaucją o 3cią część powyższej summy wynoszącą, zawsze z rana od godziny 11 do 2 z południa.



Kanapy, Krzesła, Fotele, Szafy, w dobrym stanie i różne sprzęty gospodarcze, są do zbycia z wolnej ręki za cenę umiarkowaną. Wiadomość o tychże można powziąść u Murgrabiego domu Nr 1319 20/21, ulica Nowy Swiat.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Krzesła, Stoły, Szafy, Lutra, Zegar, Łóżka, Kapelusze męzkie, i t. p. w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608, w dniu 28 Września/10 Października r. b. o godzinie 11 z rana, iak niemniej w tymże dniu o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr 2309, Komody, Kanapy, Krzesła, Szafy, Łóżka, Stoły, Lustra, Zegar, Cegła palona około sztuk 200,000 przez publiczną licytacją sprzedanemi będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. G. M.

Urząd Konsumpcyjny Miasta Warszawy. Zawiadamia Publiczność, iż w dniu 28 Września/10 Października r. b. o godzinie 11 z rana w Składzie Urzędu Konsumcyjnego w Pałacu Czarneckich zwanym przy ulicy Leszno pod Nr 706 sytuowanym, sprzedawana będzie przez publiczną licytacją znaczna ilość Okowity skonfiskowanej z kilkuset garncy składaiącej się, oraz różne drewniane i blaszane naczynia z tąż okowitą uięte; chęć zatem nabycia maiący takowej okowity zgłoszą się do Biura pomienionego Urzędu przed godziną 11 z rana, gdzie o ilości szczegółowych naczyń, o próbie i gatunku wódek na licytacją wystawionych i o warunkach licytacji powziąść mogą wiadomość. Jnspektor Urzędu Konsumcyjnego *Gniewosz.*



Przy ulicy Miodowej w Pałacu Paca zwanym, są do sprzedania 2 KONIE, maści ciemno gniadej, po lat 6 maiące. Bliższa wiadomość u Kuczera Grygoriew, lub u właściciela w tymże Pałacu pod Nr 20.

WOLANT bardzo wygodny i porządny znajduie się do sprzedania przy ulicy Niecałej, w ostatniej bramie po lewej stronie, gdzie malarnia.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

Rodowita Francuzka przybywszy niedawno z Paryża, życzy sobie być umieszczoną przy iakiej familji iako DAMA do towarzystwa, tu w kraiu lub w Petersburgu i Moskwie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Sztufada woło: z karto: angiel:, Zając z rożna z kapus: brunat:, Kuropatwy z roż: z masłem cytryn:, Zrazy zawiia:, z kaszą tatarcza:, Potrawa z główki cielę:, Rydze, Krupnik z perłowej kaszy i Rosoł. KOLACJA: Pulardy z roż: z serde:, Kotlety woło: z grzyba:, Omlet biszkokto:, i inne Potrawy.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Jutro *Rywale samych siebie.* 6ty raz *Warjatka.*

ORKIESTRA WROCŁA: dziś w Ogrodzie Unrua.

Dziś w nowo założonej Kawiarni na 1m piętrze przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 427, gdzie goreie czerwona lampa, grać i spiewać będą Panny Hessen Luiza, Paulina i Anna. Zacznie się o godzi: 6.